

VII Niedziela okresu zwykłego (A)

Tekst Ewangelii (Mt 5, 38-48): Słyszeliście, że powiedziano: Oko za oko i zęb za zęb! A Ja wam powiadam: Nie stawiajcie oporu zemu. Lecz jeśli cię kto uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi! Temu, kto chce prawować się z tobą i wziąć twój szat, odstąp i puść! Zmusza cię kto, żeby iść z nim tysiąc kroków, idź dwa tysiące! Daj temu, kto cię prosi, i nie odwracaj się od tego, kto chce pożyczyć od ciebie.

Słyszeliście, że powiedziano: Będziesz miłował swego bliźniego, a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladowają; tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski.

«Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski»

Rev. P. José PLAZA Monárdez
(Calama, Chile)

Dzisiaj Słowo Boże uczy nas, że pierwotne źródło i sposób na życie jest w Bogu: «Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski» (Mt 05,48). Inspiruje nas, i do Niego idziemy. Szlak biegnie pod nowym prawem, prawem miłości. Miłość jest bezpiecznym przewodnikiem naszych ideałów, tak trafnie określonych w tym piątym rozdziale Ewangelii Mateusza.

Stare prawo talionu z Księgi Wyjścia (por. Wj 21,23-35) —które miało na celu uniemożliwić bezlitosne zemsty i ograniczyć do “oko za oko”, ulgę wojenną— jest ostatecznie przewyższone przez Prawo miłości. W tych wersetach przekazuje się całość Wielkiej Karty Swobód moralności chrześcijańskiej: miłość Boga i bliźniego.

Papież Benedykt XVI mówi nam: «tylko służba innym otwiera mi oczy na to, co Bóg czyni dla mnie i jak bardzo mnie kocha». Jezus przedstawia nam prawo przeobfitej sprawiedliwości, zła nie pokonuje się czyniąc jeszcze większą szkodę, ale wydalając je z życia, ucinając w ten sposób jego oddziaływanie na nas.

Aby zwyciężyć —mówi nam Jezus— potrzeba wewnętrznego opanowania i wystarczającej jasności, aby wiedzieć jakim prawem się kierować: bezwarunkowej i wielkodusznej miłości. Miłość doprowadziła Go do krzyża, jako że nienawistnie zwycięża się miłością. To jest droga zwycięstwa, bez przemocy, z pokorą i radością miłością, bo Bóg jest miłością w akcji. I jeżeli nasze działania pochodzą z tej samej niezawodnej miłości, Ojciec rozpozna nas jako swoje dzieci. To doskonała droga, droga przeobfitej miłości, która prowadzi z przodem ku Królestwu, której najwierniejszym przejawem jest wzniosła manifestacja przepięknej miłości, którą Bóg wlewa w nasze serca przez dar Ducha Świętego (por. Rz 5,5).